

# ŚPIEWNIK

POPULARNY

GWOŹDZIOWSKIEGO

ZBIÓR PIEŚNI PATRIOTYCZNYCH,  
ŻOŁNIERSKICH, LUDOWYCH it. d.

ZESZYT I.

---

Zebrał i opracował J. Gwoździowski w Wieliczce  
Nakład i własność autora



# Ś P I E W N I K

POPULARNY

## GWOŹDZIOWSKIEGO

Zbiór pieśni patriotycznych, żołnierskich, ludowych i t. d. w opracowaniu na 2—3 głosy z tem, że trzeci-głos nie musi być używany

zbiory zdigitalizowane

CBW

www.cbw.pl

Zebrał i opracował J. Gwoździowski w Wieliczce



Własność zastrzeżona.

## PRZEDMOWA

Wydając pierwszy tom śpiewnika „Gwoździowskiego“ mam na celu danie miłośnikom zbioru pieśni patriotycznych, żołnierskich, ludowych i t. d. w opracowaniu na 2 i 3 gł. z tem, że 3 głos nie jest obowiązujący, z pełnym tekstem, celem ułatwienia uczenia i rozpowszechniania naszych pieśni rodzimych, jakoteż i przypomnienie już przemijających, lub znanych tylko w pewnych okolicach.

Pieśni zbierałem z różnych okolic, stron, które zanotowałem po zaśpiewaniu mi kilkakrotnym melodii. Przy tej sposobności dziękuję wszystkim tak za prześpiewywanie mi pieśni, jak i za dyktowanie słów wiedząc, że nie niskie cele mam na względzie, lecz zebranie pieśni dużo jeszcze nie drukowanych, o udostępnienie je ogółowi i uchronienie od zaginięcia w myśl słów poety:

„Leć polska pieśni w dal,  
ulecz ból, ukój żal!“

Zarazem proszę wszystkich miłośników pieśni, o ile ktoś ma jakąś pieśń polską ludową, żołnierską, miastową lub stare śpiewniki z nutami, a brak jej w tym śpiewniku, by przestał mi ją ze słowami i nutami, a ja w następnych tomach ją umieszczę, z zaznaczeniem (na życzenie) kto i z jakich stron daną pieśń przysłał, bo celem moim jest nie tylko zebranie, lecz i wydanie największej ilości pieśni polskich z melodiami, tak jak zebrałem i wydałem największy zbiór 400 kołęd i pastorałek z melodiami. Pieśni proszę przysłać pod adresem J. Gwoździowski, Wieliczka.

## 1. A sapersy grób budują.

Marszowa.



A sa - pe - ry grób mu - ru - ją



A sa - pe - ry grób mu - ru - ją Niech psa w u - cho



po - ca - lu - ją Niech psa w u - cho po - ca - lu ją

A pionierzy robią trumnę      A ksiądz śpiewa mi rekwię  
 A ja wcale im nie umrę —      A ja jeszcze go przeżyję —  
 A Ligawki kręcą wieńce,  
 Gwizdam na ich przedsięwzięcie!

## 2. Boże coś Polskę.

Poważnie.

M. Kaszewski.



Bo - że coś Pol - skę      przez tak lic - ne wie - ki  
 Coś ją za - sła - niał      tar - czą swej o - pie - ki



o - ta - czał bła - skiem po - tę - gi i chwa - ly Przed Twe ot - ta - rze  
od nie - szczęść kto - re przy - gnę - bić ją mia - ly



za - no - sim bła - ga - nie: Oj - czy - zny wolność racz za - cho - wać Pa - nie.

Ty coś ją potem, tknięty jej upadkiem,  
Wspierał walczących o najświętszą sprawę  
I chcąc świat cały mieć jej męstwa świadkiem,  
Wśród samych nieszczęść pomógł jej sławę.

Przed Twe...

Wróć nowej Polsce świetność starożytną,  
Użyźniaj pola, spustoszone łany,  
Niech szczęście, pokój ła nowo zakwitną,  
Przestań nas karać, Boże zagniewany.

Przed Twe...

### 3. Bywaj dziewczę zdrowe.

Powoli.



By - wa, dzie - wczę zdro - we Oj - czy - zna mię wo - ła



i - dę za kraj wal - czyć wśród ro - da - ków ko - ła



I choć przyjdzie ści - gać jak naj - da - lej wro - ga



Ni - gdy nie za - po - mnę jak mi je - steś dro - ga

Po cóż ta łza w oku, po cóż serca bicie,  
Tobiem winien miłość, a Ojczyźnie życie!  
Pomnij, żeś jest Polka, że to za kraj walka,  
Niepodległość Polski, to twoja rywalka.

Polka mię zrodziła, z jej piersi wyssałem,  
Być Ojczyźnie wiernym, a kochance stałym,  
I choć przyjdzie zginąć w ojezystej potrzebie,  
Nie rozpaczaź dziewczę, zobaczym się w niebie!

### 4. Cudze chwalić.

Wesolo.



Cu - dze chwa - li - cie swe - go nie zna - cie,  
Sa - mi nie wie - cie có po - sia - da - cie!



Al - boż nie ślicz - ne? te wio - ski licz - ne? Ten kraj ko - cha - ny,



bo - ga - te ła - ny, buj - ne'o - gro - dy, łącz - ka we



so - ła, a na niej trzo - dy wi - dzisz de - ko - ła

Z daleka borek, na górze dworek,  
Wkoło topole; a tam na dole  
Strumyk, jak wstęga, ku rzece sięga,  
Tu niskie chatki, a przy nich działki,  
Hoże, rumiane, jak malowane.

Na oknie kotek, przy płotku płotek,  
A pies przy budzie, a co za ludzie!  
Każdy gotowy, sercem i słowy,  
Przyjąc w gościnę, da i pierzynę,  
Sobie odejmie, a da uprzejmie,  
Gdyś wstąpił w progę, jużes nam drogi.

### 5. Czy to w dzień.

Zwolna.



Czy to wdzieńczy o za - cho - dzie zmie - sza - na z szu - mem fal  
Ply - nie na - sza pieśń po wo - dzie nie - sio - na z pra - dem w dal  
Zgó - ry hen gdzieś od Kra - ko - wa, ply - niemy do waś w dół



W słoń - cu czy w bla - sku gwiazd; wie - le mi - ja - my miast

Choć płyniemy wciąż w szeregu,  
Przez długie, smutne dni.  
Ale każdy z nas u brzegu,  
Zostawił serce swe.

I choć kochania żal,  
Płyniemy z prądem w dal.  
Ale każdy wróci z drogi,  
Do swej niebogi znów.

### 6. Do pracy koledzy.

melodia „Ospaly i gnuśny“.

Do pracy koledzy! podajmyż raz dłonie,  
I razem połączmy swe siły!  
Dobądźmy sił ducha, co dawno tli w łonie,  
Z dusznej dobądźmy mogiły!  
Do pracy! a siłą zadziwimy świat,  
Co śmiał się i szczył przez szereg złych lat.  
Przed nami dusz pole otwiera się złote,  
I promień przyświeca nam słońca;  
Porzućmy już żale i próżną tęsknotę,  
Pracujmy wytrwale do końca!...  
Do pracy! — a siłą — — — —

### 7. Druch karabin cięży w dłoni.

Tempo marsza.



Druch ka - ra - bin cięży w dło - ni raz dwa trzy



Ba-gnet o lo - pat-kę dzwo-ni raz dwa trzy, A u bo-ku



ła-dow-ni-ca z ma-nier-ką po-wier-ni-ca raz dwa, raz dwa trzy.

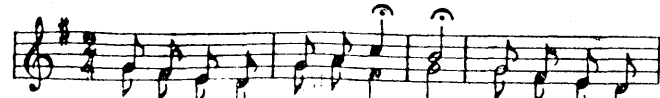
A w manierce gorzałczyna 1, 2, 3,  
 Kapral piosnkę rozpoczyna 1, 2, 3,  
 Słowa piosnki jak stal kute,  
 Na żołnierską twardą nutę 1, 2, 1, 2, 3.  
 Gdy szło wojsko raz ulicą, 1, 2, 3,  
 Nocka piękna, gwiazdy świecą, 1, 2, 3,  
 I muzyka tęsknie grała,  
 A Bronisia się patrzyła 1, 2, 1, 2, 3.  
 Gdy wiarusy w wieś przybyli 1, 2, 3,  
 Piękną Bronię zobaczyli 1, 2, 3,  
 Hej Broneczko daj całusa,  
 Bo przed sobą masz wiarusa 1, 2, 1, 2, 3.  
 Tylko czasem serce boli 1, 2, 3,  
 Z tej żołnierskiej naszej doli 1, 2, 3,  
 Tylko czasem serce płacze,  
 Ej żołnierze, my tułacze 1, 2, 1, 2, 3.  
 Marne życie jest żołnierza 1, 2, 3.  
 Mortus cięży jak cholera 1, 2, 3,  
 Ćwiczycie dużo a jeść mało  
 Maszerować jak przystało 1, 2, 1, 2, 3.  
 Rano tylko masz czas bracie 1, 2, 3,  
 Wziąć i sobie podpiąć gacie 1, 2, 3,  
 Bierz menażkę, leć po lurkę,  
 Bo zaraz pójdziesz na zbiórke 1, 2, 1, 2, 3,  
 Z rana ćwiczą nas po szwedzku 1, 2, 3,  
 Cały dzień zaś po niemiecku 1, 2, 3,  
 A po polsku jeść nam dają,  
 Tak ci bracie nas kiwają 1, 2, 1, 2, 3.

Tak pieśń skarży się i dzwoni 1, 2, 3,  
 W cichym szczechu naszej broni 1, 2, 3,  
 Tak pieśń skarży się i płacze  
 Hej żołnierski los tułaczy 1, 2, 1, 2, 3.

### 8. Ej wolny ja chłopiec wolny.

Zwolna.

Podhalańska.



Ej, wol-ny ja chło-piec wol - ny, wol - ny ja - ko



pta-szek pol - ny, Ej, choć ja na swo-bo-dzie jak ryb-



ka we wo-dzie, jak ryb - ka we wo - dzie bka we wo - dzie

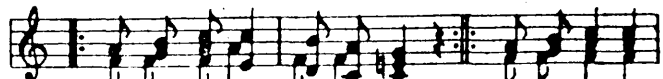
Kiedy sobie ja zaśpiewam, napośród leśnej polany,  
 Ej, to tak jakby grały w kościele organy.  
 Ej Hanicko gdy cie widzę, to się sobą bardzo brzydę,  
 Ej bo ty ciągniesz moją dusę, kieby jaki djabeł na  
 (pokusę.

### 9. Gdym ja jechał od swojej.

Podał Wład. Stachura z Grabia.



Gdym ja je - chał od swo - jej dziew - czy - ny



księżyc świecił wy - so - ko o - na za mną



w oknie wy - glą - da - ła czym od - je - chał da - le - ko

Jam odjechał na cztery staj pole,  
(Ona za mną wołała)

Wróć że się ty mój najmilszy,

Czemże ja cię zgniewała,

Oj nie wrócę, nie wrócę do ciebie,

(A powiem ci dlaczego)

Jakem jechał pod twoim okienkiem,

Widziałem tam innego.

Nic to Janku na to nie uważaj,

(Mój Janeczku najmilszy.)

Chociaż ja z innym rozmowę miałam,

Tyś mi milszy, niż inszy,

Dusza płacze, serce lamentuje,

(Uciszyć go nie mogę)

Wezmę sobie karabin na ramię

I powędruję w drogę.

I pojechał Jaś w daleką drogę,

(I już więcej nie wrócił)

A serduszko swoje rozżalone

Już na zawsze zasmucił.

### 10. Gdy słońeczko.

Z życiem.

St. Moniuszko.



Gdy słońeczko nam za - świe - ta, za - błysznie w oz-



do - bie. Nie - je - den je ła - mi wi - ta, A jam we - sól



so - bie. A jam we - sól so - bie.

Zawsze mi czas szybko minie,

Bawię się czy robię;

Nie jednemu łaza popłynię,

A jam wesół sobie...

Czasem cierpieć Bóg przeznaczy

W niedoli, chorobie,

Inni umarli w rozpacz,

A jam wesół sobie.

Innych myśl przenika sroga,

Gdy wspomną o grobie,

Ja wtedy westchnę do Boga

I wesółym sobie.

### 11. Gdy spojrzę w czarowne twe oczy.



Gdy spoj - rzę w cza - row - ne twe o - czy. Gdy



spoj - rzę po - zna - ję ich treść, To o - braz twej du - szy u -



ro - czy, Co wzbu-dza mą mi-łość i cześć.

Jam pereł nie szukał ni złota,  
Ni skarbów co ludzą ten świat,  
Mnie wiodła miłości tęsknota  
I w sercu znalazłem ją twem.

Ja sercem za serce kochałem,  
Nadzieją co spełni mi się,  
Ty szczęściem; marzeniem mem całym,  
To w sercu znalazłem ja twem.

Czy słyszysz głos dzwonoń z kościoła,  
Czy słyszysz przedudny ich głos,  
To Bóg nas przed ołtarz swój woła  
I błogi zwiastuje nam los.

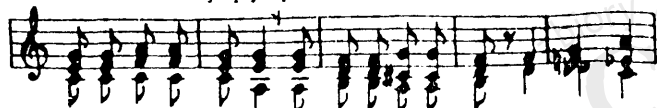
Więc połącz dni twoje z moimi,  
Niech szczęście nie będzie mi snem.  
Com pragnął i szukał na ziemi,  
To w sercu znalazłem ja twem.

### 12. Gdzie strumyk płynął zwolna.

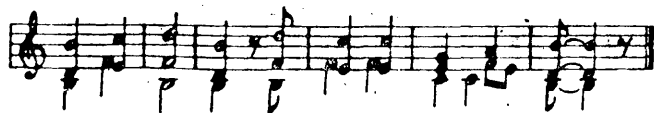
Marszowa.



Gdzie stru-myk ply-nął-zwol-na, roz - sie wa zio-la maj Sto-



krót-ka ro - śla pol - na, A nad nią szu-miał gaj. Sto - krót - ka



ro - śla pol - na. A nad nią szu-miał gaj.

Wtem strzelec idzie zwolna

Stokrótko „Witam cię“

Twój urok mię zachwyca

Czy chcesz być mą czy nie. | 2 razy

Ma miłość tajemnicza,  
Głęboko w sercu skryta,  
I nikt jej nie odgadnie,  
I nikt jej nie odczyta.

Ty swą uroczą główkę  
Na mym ramieniu złoż,  
I tylko sobie czasem  
O ciemnym lesie wróż.

W tym lesie jest ponuro,  
Że aż przeraża mnie,  
Ptaszęta za wysoko,  
A mnie samotnej źle.

Gdzie strumyk płynął zwolna,  
Rozsiewa ziola maj,  
Stokrótko znikła polna,  
Ze strzelcem poszła w dal.

### 13. Góro, góro tak wysoka.

Zwolna.



Gó-ro, gó-ro tak wy - so-ka. Gó-ro, gó-ro, - tak wy-so-



ka, Ty dziew-czy-no tak zda-le-ka, Ty dziew-czy-no tak zda-le-ka.

Między temi góreczkami, (2 razy)

Płynie woda strumyczkami. (2 razy)

Po tej wodzie kielich płynie, (2 razy)

Na to nasze rozłączenie. (2 razy)

Ty dziewczyno rozejdźwa się, (2 razy)

Lepiej teraz niż po czasie. (2 razy)

Bo po czasie rozmaicie, (2 razy)  
 Ja odjadę, zostawię Cię. (2 razy)  
 Ja odjadę w kraj daleki, (2 razy)  
 Ty zostaniesz aż na wieki. (2 razy)

### 14. Haniś moja, Haniś.

Śpiewnie.



Ha - niś mo-ja Ha - niś, có - żeś za Hą - ni - sia,

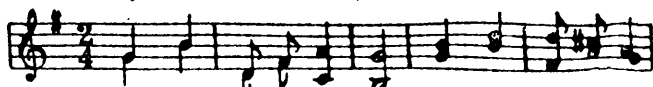


żeś mi nie po-da-la, żeś mi nie po-da-la rącz-ki na ko-ni - sia

Rączki na konisia, na mego kasztanka,  
 Haniś moja Haniś, cóżes za kochanka?  
 Podajże mi rączkę, przez zieloną łączkę,  
 Podajże mi rączkę, weź moją obrączkę.  
 Podajże mi rączkę, podajże mi obie,  
 Podajże mi obie, pojedziemy sobie,

### 15. Hej chłopcy Krakusy.

Tempo marsza.



Hej chłop - cy kra - ku - sy sta - waj - cie co ży -



wo, Już trę - ba - cze a - lar - mu - ją za - czy -



na się żni - wo za - czy - na się żni - wo.

Hej tam za Warszawą, Koledzy sekcyjni,  
 Kiedy Wisła płynie, Szukajcie nam bunkrów,  
 Rozwalił się wróg nasz świnia Byśmy celnie strzelać mogli  
 Na polskiej krainie. Nie psuli ładunków.  
 Zaczekajże wrogu, Naprzód w tyraliery,  
 Wy pogańskie dusze. Kule nas nie straszą.  
 Maszeruje oddział strzelców, Oj będziem walczyć z wroga-  
 Na proch cie rozkruszą. Za Ojczyznę naszą. (mi.)  
 Głupi wróg nasz myśli,  
 Że mu będziem służyć.  
 My wyżeniem wszystkich wrogów,  
 Aż będzie się kurzyć.

### 16. Hej jedzie ułan przez siolo.

Tempo marsza.



Hej je-dzie u - lan przez si - lo przez si - lo Hej, je-dzie



u - lan przez si - lo nu - ci piosn - kę we - so - łą we -



so - łą i nu - ci piosn - kę we - so - łą

Hej, jedzie ulan przez niwy,  
A pod nim parska koń siwy.

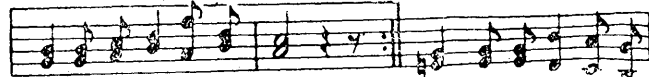
Hej, stuku, puku w okienko  
Ach, otwórz, otwórz panienko.  
Hej, otwórz, otwórz co prędzej,  
Bo jedzie wojska tu więcej.

### 17. Hej naprzód do pracy pionierzy.

Energicznie.



Hej na-przód do pra-cy pio - nie - rzy chwy-  
Po - trze - ba na szan-ce żoł - nie - rzy i



taj - cie ło - pa - tę i młot or - łów po - trze - ba na



wzlot. Kto Po - lak ten pój-dzie za na - mi. Nie -



wia - ry nie strwo-ży go zgrzyt, sztan - da - ru od - stęp - stwem rie



spla - mi i doj - dzie do słoń - a na szczyt.

Czap - ki w lot  
Har - czerz brat



w gar-ści młot, ser-ca w gó-rę, w du-cha szal  
bu - dzi świat wsta-waj wsta-waj dłu-goś spał.

Więc kujmy żelazo gorące, wypleńmy brud wszelki i chwast,  
Za nami się zbudzą tysiące, od fabryk, od wiosek i miast.  
Kto Polak....

### 18. Hej od Krakowa jadę.

Tempo marsza.



Hej! Od Kra-ko - wa ja , dę w da-le-kie wob-ce stro - ny,



Bo mi nie chce-li dać, Ho - sa dy - na Ma - ry - ni u - lu - bio - nej,

Oj królewskim gościńcem, oj jedzie wóz za wozem,  
Jak mi cię nie dadzą hosa dyna, oj przebiję się nożem.

Oj, przebiję się nożem, lub utopię we Wiśle,  
Żebyś ty wiedziała hosa dyna, jak ja o tobie myślę  
Jak ja o tobie myślę i myśleć nie przestanę,  
Przy tobie dziewczyno hosa dyna, na zawsze pozostanę.  
A choćby nam nie chcieli dać, ni żadnego wiana,  
Będziemy się kochać hosa dyna, od wieczora do rana.

### 19. Hej szerokie pole, a na polu kłosa.

na mel. Żebym to ja była jak ta biała gąska.

Hej! szerokie pole, a na polu kłosa  
 (Takie dziewczę kocham), co ma jasne włosy.  
 Co ma jasne włosy i oczy niebieskie,  
 (Nie oddałbym ja jej) za berło królewskie.  
 Bo berło królewskie nie ma tej słodyczy,  
 (A dziewczyna czasem) buziaka użyczy.  
 Buziaka użyczy, przytuli do siebie,  
 (Wtedy się człokowi) zdaje, że jest w niebie.

### 20. Hej tam pod lasem.

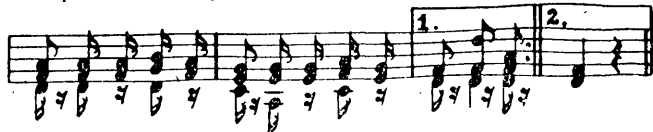
Umiarkowanie.



Hej, tam pod la - sem, coś bly - ska z da - la,



Gru - pa żo - nie-rzy o - gień roz - pa - la. Bum stra - di ra - di,



Bum stra - di ra - di, bumstra-di ra - di, bum ha ha, bum!

Leci na pola, leci na łany,  
 Śpiew nasz żołnierski, śpiew nasz kochany. Bum...  
 Śpiew krwią i śmiechem, tkany obficie,  
 O nucie twardej, jak nasze życie. Bum...

### 21. Hej w polu jezioro.

Tempo marsza.



Hej tam w po-lu je - zio-ro je-zio-ro Nad je-zio-rem ciem-ny



ciem-ny las Wyj-dę ja wyj - dę na wy - so - ką gó - rę,



Czy nie je-dzie kto do nas, Czy nie je-dzie k'o do nas.

Jedzie, jedzie Jasięko, Oj na wronym koniku.

Przypina sobie tę swoją szabelkę, Oj do lewego boku.

A jak szabelkę przypiął, Obejrzał się na swój dom,  
 Do Boga westchnął serdecznie, zanucił Zarzał pod  
 (nim wrony koń.

O moja Pani Matko, Da, czy wy mnie nie znanie,  
 Na koniu wronym i przed waszym domem, Że mnie nie  
 (powitacie.

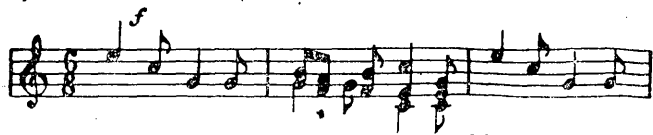
Matka w okienku stała, Stała i zawołała,

„Witajże synu, co to za przyczyna, Kto do wojska  
 (oddał cię?”

„Hej nikt mnie nie werbował, Bym na wojnę pojechał,  
 To polskie wojsko na wojenkę jedzie, Hej, samem do  
 (nich przystał“.

### 22. Pożary. Ho! Daleko Czarne morze.

Żywo.



Ho! Da-le-ko Czar - ne mo-rze, Gdzie się czaj - ki



ką - pią w pia-nach! Pal - my, zam - ki na Bo - sfo-rze  
Wolnej



ja - ko trzeci - ny na li - ma-nach. Pięk - ny to



po - żar łąk o - cze - re - tów, lecz jak - że pło - nje wspa -



nia - le Wiel - ki las masz - tów, las mi - na - re - tów.



Szum - cie czaj - ki, szum - cie fa - le. Ho! ko - zak pa - nem



bę - kit - nej fa - li. Ur - ra ho! da - lej! Ur - ra ho! da - lej!

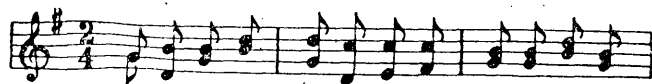


Z na - szym het - ma - nem. Ur - ra ho! da - lej!

Jak wesoło czajki płyną! Piękny widok przy pogodzie,  
Gdy chorągwie się rozwiną, Gdy obwieją nasze łodzie!  
Mijamy cmentarz, nasze mogiły,  
A tam nas żaden nie słyszy?  
Sen ich szanujmy, sen słodki, miły,  
Zagle, ciszej! Wiosła ciszej! Ho! kozak panem...

### 23. Idą strzelcy górą, lasem.

Prędko.



I - dą strzel - cy gó - rą la - sem, Przy - mie - ra - ją



z gło - du cza - sem, Oj bie - da to bie - da, oj bie - da nie do - la

Gdy przez miasto wędrujemy,  
 Ładne panny całujemy, Oj bieda...  
 Panny ceniąc nas wysoko,  
 Robią do nas „perskie oko“, Oj...  
 Strzelec koszuli nie pierze,  
 Bo on czystą z płotka bierze, Oj...

### 24. Jak długo w sercach.

Spiwnie.



Jak dłu - go w ser - cach na - szych choć krop - la



pol - skiej krwi. Jak dłu - go w ser - cach na - szych



Oj - czy - sta mi - łość tkwi. Stać bę - dzie kraj nasz



ca - ly, Stać bę - dzie Pia - stów gród, Zwy - cię - ży

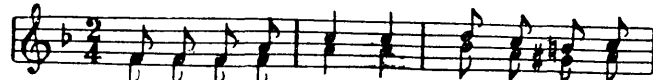


O - rzel bia - ly Zwy - cię - ży pol - ski lud.

Jak długo na Wawelu  
 Brzmi Zygmunowski dzwon,  
 Jak długo z gór karpackich  
 Rozbrzmiewa polski ton. Stać będzie...  
 Jak długo nasza wiara  
 Rozgrzewa polską krew,  
 Jak długo Polska cała,  
 Bo Polak to jak lew. Stać...  
 Bo z naszym wywłaszczeniem  
 Miał Prusak wielki trud,  
 Tam pod wozem Drzymały  
 Żyję nasz polski lud. Stać...

### 25. Jakem maszerował.

Marszowa.



Ja - kem ma - sze - ro - wał mu - zy - ka gra -



ła (hej) A mo - ja Ma - ry - sia A mo - ja Ma -



ry - sia z ok - na pa - trza - ła ha ha ha - ła.

W okienku stała, do mnie się śmiała,  
 (Jakżebym ja z tobą,) Wędrować chciała.

O moja najmiłsza, maszeruj ze mną,  
 (Kupię ci sukienkę) Ciemno-zieloną.

Ciemno-zieloną, niebardzo długą,  
(Żebyś mogła lekko)  
Wędrować ze mną.

### 26. Jedzie rycerz zbrojny.



Je-dzie, je-dzie ry-cerz zbroj-ny, Wra-ca do domz dłu-giej woj-ny,



Suk-nia je-go po-krwa-wio-na, sza-bla je-go wy-szczer-bio-na.

Wita syna ojciec stary,  
Siostry mu wynoszą dary,  
Cieszą się nim bracia mili,  
I sąsiedzi się cieszyli.  
„Gdzieżeś matko? Wracam z boju  
Matko miła, wyjdź z pokoju.  
Niech uściskam twoje nogi!  
Wyjdź przywitaj syna z drogi“.

Ach już matka nie wybieży,  
Bo od roku w grobie leży,  
Na grób poszedł rycerz w zbroi  
I tam płakał matki swojej.

### 27. Jeszcze jeden mazur.

Tempo mazura.



Jesz cze je-den ma-zur dzi-siaj choć po-ra-nek ści - ta,



Czy po-zwo-li pan-na Kry-sia mło-dy u-lan py-ta.



I tak dłu-go bla-ga, pro-si choć to w pol-skiej zie-mi



W pier-wszą pa-rę ją u-no-si, a sto par za nie-mi.

On jej czule szepce w uszko,  
Ostrogami dzwoni;  
W pannie tłucze się serduszko  
I liczko się płoni.  
Cyt! serduszko — nie płoń liczka,  
Bo ułan nie stały;  
O pół mili wre potyczka,  
Słychać pierwsze strzały.  
Słychać strzały, głos pobudki,  
Dalej na koń! hurra!  
Lube dziewczę, porzucć smutki,  
Zatańczmy mazura.  
Jeszcze jeden raz do koła,  
Jeden uścisk bratni;  
Na koń wsiadać! — trąbka woła —  
Mazur to ostatni!

### 28. Mazurek młodzieży.

A. Borucki

Jeszcze Polska nie zginęła,  
Póki młodzież żyje!  
Nasza wolność nie minęła,  
Gdy w niej serce bije.

Marsz, marsz, młodzieży,  
Przodem, jak należy;  
Za twoim przewodem,  
Potężnym narodem.

Młodzież polska, wiara laska,  
Ma serce z płomieni;  
Dusza żyje w niej sarmacka,  
I twarz się rumieni. Marsz...  
Nikt goręcej nie pojmuje,  
Czem Ojczyzna święta;  
Młodzież jedna niech rozkuje  
Niewolnicze pęta. Marsz...

Starodawna Ojców wiara,  
I obyczaj stary,  
To nie pusta u nas wiara,  
Ale dogmat wiary. Marsz...  
A więc szumno, a więc dumno,  
Młode sokołeta,  
Mężnie, krewko, a rozumno,  
Niech was świat pamięta. Marsz...

### 29. Każda panna chce żołnierza.

Marszowa.



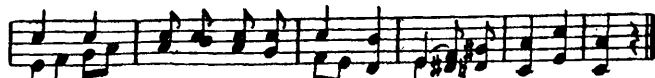
Każ - da pan - na tyl - ko zmie - rza by za mę - ża



mieć żoł - nie - rza, żoł - nie - rzy - ki, rzy - ki, żoł - nie -



rzy - ki, rzy - ki, to chłop - czy - ki zu - chy są! Żoł - nie - rzy - ki, rzy - ki,



Żoł - nie - rzy - ki, rzy - ki, to chłop - pach - ki zu - chy są!

O żołnierzach każda marzy,  
Bo w mundurach im do twarzy, żołnierzyki...  
Wzdycha do nich panien tyle,  
Do was żadna, wy, cywile, żołnie...  
Brzydka, stara, też się zwierza,  
Że się wyda za żołnierza, żołnie...  
Żołnierz chętnie w wojsku służy,  
Bo ma panien wybór duży, żołnie...

### 30. Kiedym jechał od dziewczeczki.

Tempo mazura.



Kie - dym je - chał od dzie - wecz - ki, brzę - ka - ły,  
brzę - ka - ły mi pod - kó - wecz - ki.



brzę - ka - ły. si - we ocz - ka pla - ka - ły.

Siwe oczka co płaczenie?  
Kiej mnie widzieć nie będziecie?  
Na wieki, na wieki!  
Bom ja chłopiec daleki!  
Mam fajeczkę za cholewą,  
Czy za prawą, czy za lewą,  
Kiej wyjdę na pole,  
To ją sobie zapalę.

Mam koziczek wyrzynany,  
Na rzemyczku uwiązany,  
Bo mi go potrzeba  
Do komiśnego chleba.

### 31. Kochajmy się bracia mili.

Tempo poloneza.

Czubski.



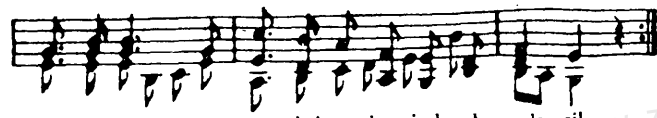
Ko-chaj-mysię bra-cia mi-li      Zgo-da, jed noś od tej  
ko-chaj-my



chwi-li      od      pa-la-ców wcha-ty kmie-ci  
więc jed-ność



ko-chaj-my się niech głos le-cil      Od pa-la-ców  
pa-la-rów



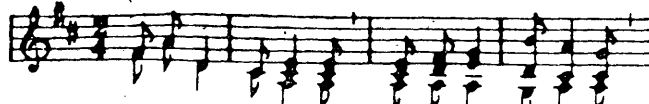
w cha-ty kmie-ci ko-chaj-my się niech głos le-cil  
tak kmie-ci

Któż to nam może przeszkodzić  
Z bratem się swoim pogodzić;  
Z nim się cieszyć, z nim weselić,  
Z nim los, mienie, życie dzielić.

Kochajmy się tylko wzajem,  
Każde miejsce będzie rajem;  
Bo gdzie wejdzie miłość, zgoda,  
Tam wnet będzie i swoboda.  
A gdy nas ujrzy złączonych,  
Wiarą, miłością spojonych,  
Ufajmy śmiało w tej porze,  
Że i Bóg nam dopomoże!

### 32. Krakowiak.

Tempo Krakowiaka.



Kra-ko-wia-czek ci ja w Kra-ko-wiem się ro-dził,



Sześć la-tek mi by-ło,      Do szko-łym już cho-dził.



Cho-dzi-łem do szko-ly,      u-czy-łem się gład-ko,



A te-raz już czy-tam      jak za pa-nią mat-ką.

Nad moją kolebką matka się schylała,  
I po polsku pacierz mówiła.

Ojciec Nasz i Zdrowaś i Skład Apostolski,  
 Żebyś umiał kochać, biedny Naród Polski.  
 Bo ten Naród Polski ma ten urok w sobie,  
 Kto go raz pokocha, nie zapomni w grobie.  
 Krakowiaczek ci ja, w Krakowie się rodził,  
 W białej sukieneczce całe życie chodził.  
 Biała sukmaneczka i dusza też biała,  
 Dla dobrych serdeczna, a dla złych jak skała.

### 33. Którędy Jasiu.

Dość prędko.



Którędy Ja - siu, któ-rę- dy Ja siu po-je-dziesz, po-je-dziesz,



Czy przez ol-szy-nę, czy przez do-li-nę, czy przez wieś, czy przez wieś.

Bez wieś Marysiu, bez wieś Marysiu, pojedę, pojedę,  
 Do mej dziewczyny, do mej jedynej na radę, na radę.  
 A cóż to będzie, a cóż to będzie za rada? za rada?  
 Kiedy dziewczyna, kiedy jedyna, nie gada, nie gada.  
 Oj będzie ona moja dziewczyna gadała, gadała,  
 Kiedy przyjechać, kiedy przyjechać, kazała, kazała.  
 Oj będzie ona, oj będzie ona mówiła, mówiła,  
 Kiedy przyjechać, kiedy przyjechać prosiła, prosiła.

### 34. Pieśń harcercska.

na mel. „Szumi Marica“.

Ledwie skowronki, srebrzyste dzwonki,  
 W lazurach nieba rozpoczęły gwar,  
 Już z kijem w dłoni, skaut polem goni,  
 Przyroda w blaskach rzuca sercu czar.

Hej! ha! świat przed sobą masz!  
 Raz, dwa, trzy, naprzód skauci marsz!

Niech piecuchy, gdzieś u poduchy,  
 Gnuśnym, leniwym oddają się snom.  
 Skaut od świtania polem ugania,  
 Niebieska przestrzeń, oto jego dom. Hej ha..

Lśni złotem rzeka, las chłodny czeka,  
 Zapach skoszonych niesie latem łąk.  
 Idziem bez troski przez polskie wioski,  
 Wszędzie nas wita uścisk bratnich rąk. Hej ha..

Choć żmudna praca, choć trosk bez liku,  
 Młodzież skautowa w górę niesie skroń.  
 W szkole, w baraku, w głodzie czy w chłodzie  
 Baczność i czuwaj, przeciw smutkom broń. Hej ha..

### 35. Leci po błoniu.

Żywo.



Le - ci po bło-niu na nim broń jak słoń-ce bły-ska  
 Ry - czerz na ko-niu

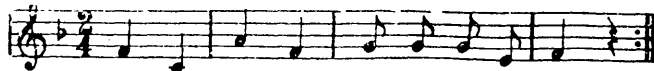


koń zaś pod nim pia-ną pry-ska, ma-tu-lu mo - ja.

Pójdę do boju, w tym świetnym stroju,  
 A z koniczkiem dzielnym w biegu,  
 Stanę w wojskowym szeregach, jak rycerz jaki.  
 Wróci po wojnie,  
 Stach twój spokojnie:  
 Przy tobie będzie rolnikiem, matulu moja.

### 36. Łączko, łączko zielona.

Żwawo.



Łącz - ko, łącz - ko, łącz - ko zie - lo - na,



któż cię bę - dzie łącz - ko ko - sił, jak ja bę - dę



sza - błę no - sił, Łącz - ko, łącz - ko, łącz - ko zie - lo - na.

Pole, pole, pole szerokie!  
Któż cię pole będzie orał,  
Jak ja będę maszerował.  
Pole...

Fajo, fajo porcelanowa!  
Któż cię fajo będzie kurzył,  
Jak ja będę w wojsku służył.  
Fajo...

Koniu, koniu, koniu siwy mój!  
Któż cię koniu będzie pasał,  
Jak ja będę w bojach hasał.  
Koniu...

Piwko, piwko, piwko czerwone  
Któż cię piwko będzie pijał,  
Jak ja będę wroga bijał.  
Piwko...

Krówki, krówki, krówki ła -  
(ciate!

Maryś, Maryś, Maryś jedy -  
(na!

Któż wam krówki poda trawy,  
Jak ja pójdę na bój krwawy.  
Krówki...

A któż będzie cię całował,  
Jak ja będę maszerował.  
Maryś...

### 37. Matuś moja dajcie.

Krakowiak.

z Wieliczki.



Ma - tuś mo - ja daj - cież mi ją, bo wam szyb - ki

zak - ńczenie 1 zwrotki      zakończenie 2 zwrotki



po - wy - bi - jam. ti - draj - da ti - draj - da ti - draj - da ti - draj - da.

Powybijom, powysturkom,      Już się matuś nie gniewajcie  
Ożenię się z waszą córką.      Tylko mi dziewczuchę dajcie.  
Tidrajda tidrajda...      Tidrajda tidrajda...

Złości twojej się nie boję,      Maryś kocham bardz o szczerze  
Nie dostaniesz córki mojej.      I dlatego złość mię bierze.  
Tidrajda tidrajda...      Tidrajda tidrajda...

Ja nie czynię tego z złości,      Kiej tak piknie prosisz o nią,  
Jeno z serca gorącości.      Niechże będzie twoją żoną.  
Tidrajda tidrajda...      Tidrajda tidrajda...

### 38. Miał pan ojciec córki dwie.

Woľno.



Miał pan Oj - cieć cór - ki dwie. dał na



w - j - nę o - by - dwie, o - by - dwie.

Idź ty córko najstarsza,  
Tyś na wojnę najlepsza.  
Ja tatulo nie pójdę,  
Ja wojować nie będę.  
Jam jest serca miękkiego,  
Nie zabiję nikogo.

Idź ty córko najmłodsza,  
Tyś na wojnę najlepsza.  
Ja tatulo, ja pójdę,  
Ja wojować tam będę.  
Jam jest serca twardego,  
Ja zabiję każdego.

### 39. Miły wietrzyk.

Tempo marsza.



Mi - ły wie - tryk po-wie - wu - je, Mi - ły



wie-trzyk po-wie-wu - je, po-wie-wa skąd to woj - sko skąd to

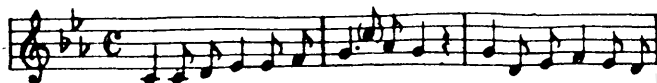


woj - sko, skąd to woj - sko ma-sze-ru - je!

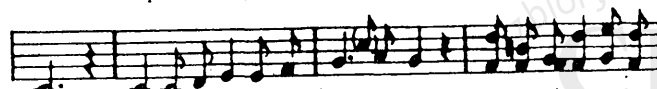
Pan kapitan naprzód jedzie, (2)  
 Koniś jego smutno idzie. (2)  
 Mój konisiu, mój bułany, (2)  
 Czemużeś tak zatroskany. (2)  
 Turbuję się o swe życie, (2)  
 Już mnie więcej nie ujrzycie. (2)

### 40. Naprzód drużyno.

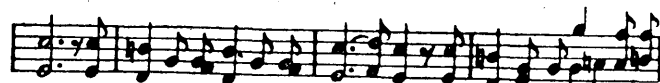
Marzowa



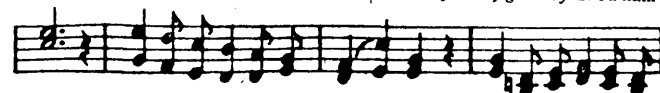
Na-przód dru-ży-no strze - le - cka szt-an-dar do gó-ry swój



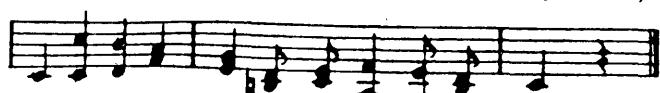
wzniesić! Żad-na nas si - ła zdra - dzie - cka zniszczyć nie zdoła ni



zgnieść! Czy umrzeć nam przyj - dzie na po - lu, Czy w taj-gach Sy-bi-ru nam



gnieć. Z tru-du na - sze-go i zno - ju Pol-ska powstała by



żyć — — — — Pol-ska pow - sta - ła by żyć!

Nic nie powstrzyma rycerzy,  
 Ofiarnych na mękę, trud,  
 Za naszym hasłem pobieży,  
 Do walki o wolność, lud. Czy umrzeć...  
 Hufiec nasz ruszy zwycięski  
 Do walki o wolność, byt;  
 Wrogowi odplacić kłeski,  
 Polsce swobody dać świt! Czy umrzeć...  
 Żadna nas siła zdradziecka,  
 Zniszczyć nie zdoła, ni zgnieść,  
 Naprzód drużyno strzelecka,  
 Sztandar do góry swój wznies. Czy umrzeć...

### 41. Na środku pola.

Wadowice Gór. k/Mielca.



Na śró - d - ku po - la sto - i to - po - la,



po - wiedz - że mi mo - ja mi - ła czy bę - dziesz mo - ja.

Powiedzże mi raz,  
Komu rączkę dasz,  
I ten wianek rozmarynu,  
Co na głowie masz.

Nikomiu nie dam,  
Tyś mi najmiłszy,  
Oddam ci go przy oltarzu,  
W kościele na mszy.

Organista grać,  
Ksiądz będzie śpiewać,  
A my młodzi zasmuceni,  
Będziemy ślub brać.

A wy družeczki  
Bierzcie chusteczki,  
Ocierajcie młodej pannie  
Splakane oczki.

My ocieramy,  
A ona płacze,  
Ach dla ciebie mój Stasiętku  
Wianeczek tracę.

Tracę, ach tracę,  
Jużem straciła,  
Ach dla ciebie mój Stasiętku  
Bom cię lubiła.

#### 42. Na starym zamku.



Na sta - rym zam - ku tam ko - ło wie - ży gdzie



bia - ły go - łąb prze - by - wa, tam mło - dy żoł -



nierz na war - cie sto - i, wpa - r - ty na bro - ni tak śpie - wa.

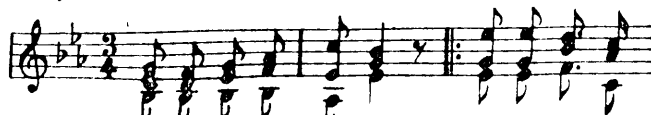
Biały gołąbku ulżyj cierpieniom.  
Leć w tą daleką krainę,  
Przynieś wiadomość od ukochanej,  
Przynieś mi od niej nowinę.

Wzruszony gołąb losem żołnierza,  
Leci w daleką krainę,  
I zamiast listu od ukochanej,  
Znajduje tylko grób wśród róż.

Na grobie była płyta kamienna,  
A na niej napis wryty:  
„Gdybyś tu jeszcze wrócił kochany,  
To wiedz, że skarb twój tu skryty“.  
Gdy tę wiadomość strzelec odebrał,  
Głowę swą o mur opiera,  
Przykłada bagnet do serca swego  
I sobie życie odbiera.

#### 43. Na Wawel, na Wawel.

Tempo krakowiaka.



Na Wa - wel, na Wa - wel kra - ko - wia - ku



żwa - wy, po - du - maj, po - tę - sknij nad pom - ni - kiem śla - wy,

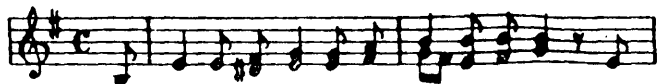


po - du - maj, po - tę - sknij nad pom - ni - kiem śla - wy.

Dzieje twojej ziemi (na grobowcach czytaj,  
 I wodzów twych groby uściskiem przywitaj.  
 Tu twych ojców kości (bieleją z pod sochy,  
 Tam drgają w powietrzu braci twoich prochy.

### 44. Piechota.

Marzowa.



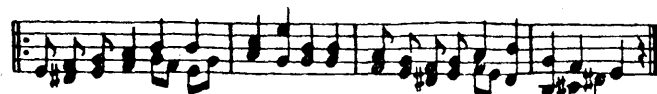
Nie no - szą lam - pa - sów lecz sza - ry ich strój, Nie



no - szą ni sre - bra ni zło - ta, Lecz w pierw - szym szere - gu po -



da - za na bój, Pie - cho - ta, ta sza - ra pie - cho - ta



Ma - sze - ru - ją strzel - cy, ma - sze - ru - ją. Ka - ra - bi - ny błysz - czą sza - ry strój  
 A przed ni - mi drzew - ce sa - lu - tu - ją, Bo za na - szą Pol - skę i - dą w bój!

Idą, a w słońcu kołysze się stal,  
 Dziewczęta zerkają z za płota,  
 A oczy ich dumne utkwione są w dal,  
 Piechota, ta szara piechota. Maszerują...  
 Nie grają im surmy, nie huczy im róg,  
 A śmierć im pod stopy się miota,  
 Lecz w pierwszym szeregu wraz idą na bój,  
 Piechota, ta szara piechota. Maszerują...

### 45. Rota.

F. Nówowiejski.



Nie rzu - cim zie - mi, skąd nasz ród, Nie da - my po - grześć mo - wy!



My pol - ski na ród, pol - ski lud, kró - lew - ski szcep - pia - sto - wy, Nie da my by ras



niem - czył wróg, Tak nam do - po - móż Bóg! Tak nam do - po - móż Bóg!

Do krwi ostatniej kropli z żył  
 Bronić będziemy Ducha,  
 Aż się rozpadnie w proch i w pył  
 Krzyżacka zawierucha.  
 Twierdzą nam będzie każdy próg,  
 Tak nam dopomóż Bóg.

Nie będzie wróg nasz pluć nam w twarz,  
 Ni dzieci nasze ranil,  
 Wstanie potężny hufiec nasz,  
 Duch będzie nam hetmanil,  
 W ten dzień gdy zabrzmi złoty róg,  
 Tak nam dopomóż Bóg,  
 Nie damy miana Polski zgniście,  
 Nie pójdziem żywo w trumnę,  
 Na Polski Imię, na jej cześć,  
 Podnosim czoło dumne!  
 Odzyska ziemię dziadów wnuk,  
 Tak nam dopomóż Bóg.

### 46. Od Warszawy do Krakowa.

Żwawo.



Od War-sza-wy do Kra-ko-wa. Choć chłod-no  
Wszę-dy dro-ga nam go-to-wa.



i gład - no, ży - jem so - bie swo - bod - no, swo-bod-no!

Stoi żołnierz na kwaterze,  
Ostatnią gęs babie bierze. Choć...  
Baba idzie do rotmistrza,  
A gęs z garnka łeb wytrzeszcza. Choć...  
Baba wraca od rotmistrza,  
A gęs idzie do tornistra. Choć...  
Indyk ze wsi wyskakuje,  
Gdy żołnierz wsi czuje. Choć...  
Żołnierz koszuli nie pierze,  
Bo gotową z płotu bierze. Choć...  
I kur także nie opuszcza,  
Gdy mu gład bardzo dokuca. Choć...

### 47. Modlitwa Harcerzy: O Panie Boże.

P. Ant Żukowski.



O Pa - nie Bo - że, Oj - cze nasz w o -  
Har - cer - skich serc Ty drgnie-nia znasz nam



pie - cc swej nas miej po -móc zaw -sze chciej! Wszak



Cie - bie i . Oj - czyżnę mi - łu - jąc chce - my żyć, har -



cer - skim pra - wom w ży-cia dniach wier - ny - mi zaw -sze być.

### 48. Oj prześliczna ta krakowska.

Wesoło.

z Bełza.



Oj prze-ślicz-na ta kra-kow-ska zie - mia u - ko - cha - na,



Jak dzie-wecz-ka u - stro-jo - na na nie-dzie - lę z ra - na:



Stroj - na w kło-sy i bła - wa-ty po - nad Wi - słą sie - dzi,  
Ta - ka, czy - sta i spo - koj-na



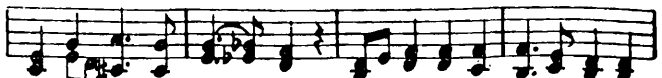
jak - by po spo - wie - dzi. Da - naż mo - ja da - na



Oj - czy - zno ko - cha - na. Da - naż mo - ja da - na  
Słownie wolno



Oj - czy - zno ko - cha - na. Tyl - ko lud coś nie we - so - ty



nad wi - śłań - ską fa - lą. Tyl - ko mło - dzi po - smut - nie - li



a sta - rzy się za - lą Bo - że jak - żeż się nie za - lić kie - dy za - każ - dą



wio - sną wię - cej smut - ków nam przy - by - wa, a mo - gi - ly ro - sną.

Oj prześliczna ziemia droga, matko nasza miła,  
Czemuś mi się tak głęboko w serce nie wpoila,  
Że gdy mi Cię czasem braknie, to wnet proszę Boga,  
Byś mi się nocą przyśniła, matko moja droga.

Proszę, by mi się przyśniły trzy mogiły duże,  
Stare groby królów polskich na Wawelskiej górze,  
By nadzieja z mogił wiała — matko ukochana!  
Byśmy smutków zapomnieli. — Danaż moja dana.

### 49. Oj rozbijał się.



Oj roz - bu - jał się si - wy ko - ni - czeń - ko,



roz - bu - jał, Oj roz - bu - jał. Oj, kie - dy na nim



na - dob - ny Ja - sień - ko wy - wi - jał, wy - wi - jał.

Oj, i przyjechał do pani mateczki,  
Oj, w podwórze, podwórze,  
Oj, i uchylił z pióreczkiem czapeczki,  
Ku górze, ku górze!

Oj, kłaniam, kłaniam, pani matulencu,  
Oj, w tym dworze, tym dworze,  
A czyli żyje nadobna Kasięńka,  
W tej nowej komorze?

Oj, nie masz, nie masz, nie masz twej Kasięńki,  
Oj, w komorze, komorze,  
Bo już rzuciła ruciany wianeczek,  
Za morze, za morze!

### 50. Oj wierniem.

Zwolna.

z Woli Wadowskiej k/Mielca  
pod. Wład. Kokoszka.



Oj wier-niem ja Pa-nu Bo-gu slu - ży - ła,



kie-dym ja tę ja - blo - necz - kę sa - dzi - ła,



kie-dym ja tę ja - blo - necz - kę sa - dzi - ła.

Wsadziłam ją w ogródeczku przy drodze,  
Którędy mój Jasienecek pojedzie.

Jużci mojej jabłoneczce rok mija,  
Już się moja jabłoneczka rozwija.

Jużci mojej jabłoneczce dwulecie,  
Już na mojej jabłoneczce są kwiecie.

Jużci mojej jabłoneczce trzy lata,  
Już na mojej jabłoneczce są jabłka.

Urwała ich Marysieńka dwanaście,  
Darowała Jasięnkowi na moście.

Przyjm Jasięniku te jabłuszka do siebie,  
Oj przyjmę ja moja Maryś i ciebie.

### 51. Oj żebym ja miała.

Tempo marsza.



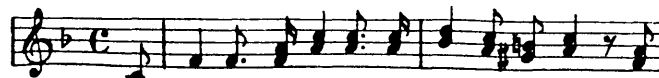
Oj że-by-m ja mia - ła skrzy-del - ka jak gą - ska,



To - bym za - raz po - le - cia - ła za Ja - siem do Ślą - ska.

Siadłabym ja, siadła, w Cieszynie na stawie,  
Przypatrzyłabym się dobrze Jasięnkowej sprawie.

### 52. Marsz Sokoli: Ospały i gnuśny.



O - spa-ly i gnu-śny zgrzy-bia-ly ten świat na



no - we on ży - cia ko - le - je z wy - god - nej po - ście - li nie



dźwi - ga się rad i duch i cia - ło w nim mdle - je,



Hej bra - cia So - ko - ty do - daj-my mu sił, by



ru - chu za - pra - gnął by pow - stał i żył, by pow - stał i żył.

W niemocy senności i ciała i ducha.  
 Napróżno się dźwiga i łamię;  
 Tam tylko potężnym i silnym jest duch,  
 Gdzie wola silne ma ramię!  
 Hej, bracia! kto ptakiem przelecieć chce świat,  
 Ten skrzydła sokole od młodych ma lat!  
 Więc dalej ochoczo w daleki ten lot!  
 Sposobić tam skrzydła dla ducha —  
 Nie złamie nas burza, nie strwoży nas grzmot,  
 Gdzie woli siła posłucha!  
 Hej bracia Sokolej dodajcież mu sił,  
 By ruchu zapragnął, by powstał i żył!

### 53. Piąty roczek wojny mija.

Tempo marsza.



Pi - ty ro - czek woj - ny mi - nął. Pi - ty



ro - czek woj - ny mi - nął już nie - je - den



żół - nierz zgi - nął, już nie - je - den żółnierz zgi - nął.

I nie jedna matka płacze, A gdzie ta krew spływać bę -  
Ze już syna nie zobaczy. (dzie.

Ach wy matki co płaczecie, Biała róża kwitnąć będzie.  
Wy na wojnę nie pójdziecie. Biała róża, fijołeczki.  
Z Bogiem, z Bogiem, panie -  
(neczki.

Nasze serca płakać muszą. Z Bogiem, z Bogiem aż na  
Bo na wojnę ruszać muszą. (wieczność.

Tam się biją szabelkami, Dziękuję wam za waleczność.  
Krew się leje strumieniami. Za waleczność, za usługi,  
Za waleczność za taką. Żeś kochała raz i drugi.  
Żebyś była Broniś zdrową.

### 54. Płyniesz Olzo.

na mel. „Wisła nasza”.

Płyniesz Olzo po dolinie, płyniesz jak przed laty,  
Takie same na twym brzegu kwitną wiosną kwiaty.

A twe wody w swoim biegu się nie zamały,  
Twoje krople lśnią się w słońcu, jak się dawniej lśniły.  
Ale ludzie w swoim życiu zmienili się bardzo;  
Zwyczajami, mową przodków, ledwie że nie gardzą.

I dąb z dębem na twym brzegu jak szumiął, tak szumi.  
Lecz wnuk starą mowę dziadów ledwie że rozumie.  
Na twym brzegu dawnym śpiewem słowik się odzywa,  
A dziś śląskie nasze pieśni ledwie że kto śpiewa.

### 55. Płynie Wisła.



Pły - nie Wi - śła pły - nie, Po pol - skiej kra - i - nie,



A do - pó - ki ply - nie, Pol - ska nie za - gi - nie, gi - nie!

Chociaż się schowała w niepołomskie lasy,  
I do morza wpada, płynie jak przed czasy.

Nad moją kolebką matka się schylała,  
I mówić pacierza wcześniej nauczała.

Ojciec nasz i Zdrowaś i Skład Apostolski,  
Bym do samej śmierci kochał naród polski.

Bo ten naród polski ma ten urok w sobie,  
Kto go raz pokocha, nie zapomni w grobie!

### 56. Pod górę wolno jedź.

Z życiem.



Pod gó - rą wol - no jedź, Do - sta-niesz dziew - czy - nę  
A z gó - recz - ki ta - muj



tyl - ko se ją sza - nuj Do - sta-niesz dziew - czy - nę tyl - ko se ją sza - nuj.

Ja z góry pojedę, hamował nie będę.  
Dostanę dziewczynę, szanował nie będę.

### 57. Od Krakowa ciemny las.

Umiarkowanie.



Pod Kra - ko - wem ciem - ny las, pod Kra - ko - wem ciem - ny las,



Py - ta - la się Ka - sia na - dob - ne - go Ja - sia, czy po - wró - ci z woj - ny wez - as.

Jedzie Jasio, jedzie Jaś, Oj da, bom go poznała,  
Wywija chusteczką, Oj da, com mu ją dała.

Zakupię se pawich piór, Pawie pióra ładne,  
Pawie pióra krasne, zdobędę se pański dwór.

Zdobędę se pański dwór, Wywlokę se złota wór,  
Złota wór wysypię, ludziskom przed ślipie.

Nakupię se pawich piór!

### 58. Pod Krakowem czarna rola.



Pod Kra - ko - wem czar - na ro - la, ja jej o - rał



nie bę - dę, się - dę so - bie na swe - go ko -



ni - sia, na wo - jen - kę po - ja - dę.

A gdy wróce, mundur zrzuce, lecz odznakę będę miał,  
Pozadrości mi niejeden tego, wtedy ja się będę śmiał.  
Tam w Krakowie w ślicznym domku, tam ma luba  
(przebywa.

Siedzi sobie na małym stołeczku, ślubne szaty wyszywał  
Wracam z wojny, idę do dom, ona się nie wydała,  
Oj ty Haniś moja najmilejsza, na kogoś ty czekała?  
Oj czekałam, ja czekałam mój Kaziku na ciebie,  
Że kiedy ty z wojenki powrócisz, ja się wydam za ciebie.  
To z wojenki wracam do dom, a cieszyć się nie będę,  
Siądę sobie na swego konisia, znów na wojnę pojadę.

### 59. Poszła Zosia.

Śmiało.



Po - szła Zo - sia do o - gro - du, Ro - bić się jej nie



chce Spo - głą - da - la na sło - necz - ko czy wy - so - ko jesz - cze.

Oj wysoko, oj daleko jeszcze do zachodu,  
Wzięła z sobą poduszeczkę, poszła do ogrodu.  
I usiadła pod liliją, trzy wianki uwiła,  
Jeden sobie, drugi siostrze, trzeci powiesiła.

Powiesiła swój wianuszek, w sieni nade drzwiami,  
Biedna matka, co nań spojrzy, zalewa się łzami.  
Nie płacz matko, nie narzekaj, bo mi dobrze będzie,  
Powiedział mi mój Jasinek, że mię kochać będzie.

### 60. Przybyli ułani.

Żywo.



Przy - by - li u - ła - ni pod o - kien -



ko. Przy - by - li u - ła - ni pod o - kien -



ko, stu - ka - ją, pu - ka - ją: puść pa - nien - ko!



stu - ka - ją pu - ka - ją puść pa - nien - ko.

O Jezu, a cóż to za wojacy,  
Otwieraj, nie bój się to Polacy.  
Przyszliśmy tu poić nasze konie,  
Za nami piechoty pełne błonie!  
O Jezu, a dokąd Bóg prowadzi?  
Warszawę zobaczyć byśmy radzi.  
Gdy zwiedzim Warszawę, już nam pilno,  
Zobaczyć to nasze stare Wilno.

A z Wilna już droga nam gotowa,  
Pokłonić się królom, do Krakowa.  
Panienska wnet wrota otworzyła,  
Ułanów na nocleg zaprosiła.

### 61. Rozkwitały pęki...

Powoli.



Roz - kwi - ta - ly pę - ki - bia - lych róż,



Wróć Ja - sień - ku z tej wo - jen - ki już. Wróć u -



ca - łuj, jak za daw - nych lat, Dam - ci za to ró - ży



naj - pięk - niej - szy kwiat ach! wróć u - ca - łuj jak za daw - nych



lat, Dam - ci za to ró - ży naj - pięk - niej - szy kwiat.

Kładłam ci ja idącemu w bój,  
Białą różę na karabin twój,  
Nimeś odszedł, mój Jasińku stąd,  
Nimeś próg przestąpił, kwiat na ziemi zwiadł.

Ponad stepem nieprzejrzana mgła,  
Wiatr w burzanach cichuteńko lka,  
Przyszła zima, opadł róży kwiat,  
Poszedł w świat Jasińko, zginął po nim ślad.

Już przekwitły pęki białych róż,  
Przeszło lato, jesień, zima już.  
Cóż ci teraz dam, Jasińku, hej!  
Gdy z wojenki wrócisz do dziewczyny swej?

Hej dziewczyno, ułan w polu padł,  
Choć mu dałaś białej róży kwiat.  
Czy nieszczery był twej dłoni dar,  
Czy też może wygasł twego serca żar?

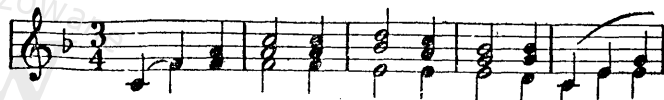
W pustym polu zimny wicher dmie,  
Już nie wróci twój Jasińko, nie;  
Śmierć okrutna zbiera krwawy łup,  
Zakopali Jasia twego w ciemny grób.

Jasińkowi nic nie trzeba już,  
Bo mu kwitną pęki białych róż:  
Tam pod jarem, gdzie w wojence padł,  
Wyrósł na mogile białej róży kwiat.

Nie rozpaczaj lubie dziewczę, nie,  
W polskiej ziemi nie będzie mu źle,  
Policzony będzie trud i znój,  
Za Ojczyznę poległ ukochany twój.

### 62. Śpij siostrzyczko.

Śpiwnie z czuciem.



Śpij sio - strzycz - ko mo - ja , ma - la czas - - -

na cie - bie już, Ja cię bę - dę ko - ty.

sa - la a - - - - - ty ocz - ka zmrz, Ja cię

bę - dę ko - ty - sa - la a - - - - - ty ocz - ka zmrz.

Luli, luli, już słońeczko pożegnało dzień:  
Noc nadchodzi kochaneczko, wszędzie mrok i ciem.

### 63. Hymn Bułgarii.

Tempo marsza.

Szu - mi Ma - ri - ca o - ker - wa - we - na, pla - cze w do - wi - ca

lu - to - va - ne - na. Marsz, marsz Ge - ne - ra - le nasz;

raz, dwa, tril Marsz woj - ni - ci ni - ci.

### 64. Tam na błoniu błyszczą kwiecie.

Tam na blo - niu błysz - czy kwie - cie, a dzie - czy - na,  
Sto - i u - lan na we - de - cie

jak ma - li - na nie - sie ko - szyk róż.

Stój, poczekaj moja duszko,  
Skąd tak prędko stąpasz nóżką.  
Jam z tej chatki, rwałam kwiatki,  
I powracam już.

Nie pomogą twe wymówki,  
Pójdiesz ze mną do placówki!  
Ach ja biedna, sama jedna,  
Matka czeka mnie.

Stąd Moskale o pół mili,  
Może Ciebie namówili?  
Jam nieboga, nigdy wroga,  
Nie widziałam nie.

Jeśli kryjesz wrogów tłuszczę,  
Daj buziaka, to cię puszcę.  
Jam nie taka, dam buziaka,  
Tylko z konia zsiądź.

Z konia zsiądę, prawo złamię,  
 Za to kulą w łeb dostanę,  
 Gdyś tak prędki do tej chętki,  
 Bez buziaka bądź.  
 Choć to życie ma kosztować,  
 Muszę Ciebie pocałować.  
 Żal mi Ciebie, jak Bóg w niebie,  
 Bo się zgubisz sam.

A gdy służbę mą porzucę  
 I szczęśliwie do dom wrócę?  
 Bądź spokojny, wrócisz z wojny.  
 Pocalunek dam.

Gdy szczęśliwie wrócę z boju,  
 Gdzie cię szukać mam w pokoju.  
 Tam w tej chatce, przy mej matce  
 Nad strumykiem wzwyż:

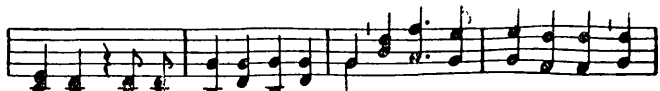
Lecz gdy zginę w boju snadnie,  
 To buziaczek mi przepadnie.  
 Wierna tobie, na twym grobie  
 Ucałuję krzyż.

## 65. Tam na Śląsku.

arszowa.



Tam na Śląsku jest mi - stecz - ko, nim mie - szka ma dziew -



czy - na O - na jest naj pięk - niej - sza z ca - le - go mia - stecz - ka, Nie



ca - łuj mó - wi, mó - wi mi, nie ca - łuj mnie.

Prosiłem ją raz do tańca,  
 Spadła jej róża z wieńca,  
 Białą różę podniosłem,  
 Prosiłem o całus. Nie całuj...

A gdy północ już wybiła,  
 Ona tak przemówiła,  
 Ja cię Kocham serdecznie,  
 Weź pierwszy całus mój,  
 Pocałuj mówi, mówi mi,  
 Pocałuj mnie.

## 66. Tam w Krakowie.

Tempo marsza.



Tam w Kra - ko - wie w pięk - nym dom - ku, Tam ma



lu - ba prze - by - wa, sie - dzi, sie - dzi



przy pięk - nym sto - licz - ku, Bia - łą sza - tę wy - szy - wa.

Nie będziesz ty moja miła, Dzisiaj szaty wyszywać,  
 Bo już jutro rano raniusieńko, Muszę prosto w rzędzie stać.

ca - łuj mó - wi, mó - wi mi, nie ca - łuj mnie.

## 67. Kołysanka : Uśnij mi.

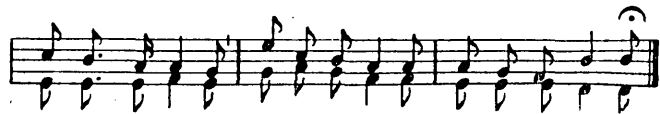
Śpiewnie wolno.



U - śnij mi u - śnij smut-kiem zmę - czo - na,



Ja ci pod-ście - lę, do snu ra-mio-na, i dum jak pu-chu



do snu pod-ście - lę, śpij mój a - nie - le, śpij mój a - nie - le.

Śpij mój aniele,  
Oczka twe świecą  
Gwiazdkami one  
A z gwiazd lzy lecą  
Jak ze świeczników  
Złoty w kościele.  
Śpij mój aniele,  
Śpij mój aniele.

Śpij mój aniele,  
W polu się chmurzy,  
Ale ty śpiąca  
Nie słyszysz burzy,  
A gdy się zbudzisz  
Będzie wesele.  
Śpij mój aniele,  
Śpij mój aniele.

A gdy słończko  
Błyśnie na niebie,  
I szczęście wszędzie,  
To zbudzę ciebie,  
W usta całując  
Rzeknę nieśmiele,  
Noc przeminęła,  
Wstań mój aniele.

## 68. Wisło moja<sup>9</sup>.

Śpiewnie, zwolna.



Wi - sło mo - ja Wi - sło sta - ra, co tak smu - tno



ply - niesz? skąd tej wo - dy na - zbie - ra - łaś,



mów nim w mo - rzu zgi - niesz, zgi - niesz.

Nazbierałam wody sinej na karpackich górach,  
I na Rusi, na kochanej, tam w Krakowa murach.  
Krakowianka lżą zakana, rzuciła mi wianki;  
Potém strumień łez męczeńskich łąły Warszawianki.  
I tak płynę dniem i nocą, wkoło mnie tak smutnie;  
Dawniej śpiewy brzmiały ciągle, dzisiaj tak okrutnie  
Spójrzec, oczy zapłakane, na rękę kajdany,  
Wszędzie skargi, jęki ciężkie, a na sercu rany.

## 69. Marsz harcerzy: Wszystko co nasze.

Tempo marsza.



Wszyst-ko co na - sze Pol-sce od - da - my,  
Świ - ty się bie - lą zer-wiem kaj - da - ny,



w niej tyl - ko ży - cie, więc i - dziem żyć! ra - mię pręż,  
roz - kaz wy - da - ny, wstań w słoń ce iczył Na jej zew,



śla - bość krusz, du - cha też Oj - czyż - nie mi - lej  
bój czy trud, pój - dzie rad Har - ce - rzy pol - skich



słuź! Har - ce - rzy pol - skich ród.  
ród

Upojeń chwile, skrzydła motyle,  
Odrzuciwszy precz jako pusty żart,  
Usilna praca niech nas wzbogaca,  
Niech każdy więc z nas zdobędzie hart. Ramię pręż...

Czynem bogaci, myślą skrzydlaci,  
Z płomiennych serc więc uczynmy grot,  
Naprzód wytrwale, śmiało. zuchwale,  
W podniebne szlaki skierujmy lot. Ramię pręż...

### 70. W zielonym gajku.



W zie - lo -nym ga - i - ku, mo - je - go Ja - sień - ka na woj - nę wo -  
pta - szę - ta śpie - wa - ją,



ła - ją. Wo - ła - ją wo - ła - ją ko - nik o - sio - dla - ny.

Zostawiam cię Temu, co króluje w niebie,  
A za roczek, za dwa powrócę do ciebie.  
Na konika siadał, już noga w strzemieniu,  
Pamiętaj dziewczyno o mojem imieniu.

Minał roczeń, minął, na drugi się toczy,  
Marysia nieboga wyplakuje oczy.  
Wyszła na górceczkę, tam wojacy jada,  
Z pod mego Jasiénka konika prowadzą.

Prowadzą, prowadzą, żalobą nakryty,  
Pewno mój Jasiénko na wojnie zabity.  
Nie płacz, Maryś, nie płacz Jaśka zabitego,  
Jedzie nas tu tysiąc, wybieraj jednego.

Choćby was tu było, co na wodzie piany,  
Nie było, nie będzie, jak mój Jaś kochany!  
Choćby was tu było jak na drzewie liści,  
Nie było, nie będzie, jak mój Jaś najmilszy.

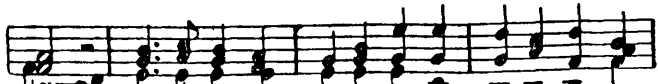
Choćby was tu było, jako w boru szyszek,  
Co mi po was wszystkich, kiedy Jaś nie przyszedł.  
Choćby was tu było, jako w boru chrustu,  
Już se nie wybiorę Jasiénka do gustu.

### 71. Wyleć ptaku orle młody.

Umiarkowanie.



Wy - leć pta - ku, or - le mło - dy, po - nad prze - paść



burz, świe-żej na - pij się swo:bo - dy, Tam z roz-kosz-nych



wzgórz. Wart-kiem skrzy-dłem leć wy-so-ko, Po przes-trze-niach



mknij, bly-ska-wiecz-ne wy-tęż o - ko, tam w nie-bio-sach żyj.

I w piorunnym twoim locie fale wichrów pruj,  
I w szalonym głośnym grzmocie ranny wszczynaj bój!  
Wyleć orle jasnooki, za gwiazdami goń,  
W nadpowietrzne pływ obłoki, i w błękitu toń.

### 72. Zielony mosteczek.

Tempo marsza.



Zie - lo - ny mo - ste - czek u - gi - na



się. Zie - lo - ny mo - ste - czek u - gi - na się,



Traw - ka na nim ro - śnie, nie sie - ka się,



Traw - ka na nim ro - śnie, nie sie - ka się.

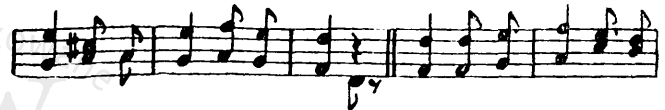
Żebym ją tę łąkę wydzierzawił,  
Tobym i mosteczek też naprawił.  
Czerwone i białe róże sadił,  
I ciebie dziewczyno odprowadził.  
Odprowadziłbym cię aż do miasta,  
Nieszczęściem, że patrol na mnie naszła.  
Jak naszła, tak naszła i zabrała,  
Daleko na wojnę odeszła.

### 73. Zmarł biedaczysko.

Tempo marsza.



Zmarł bie-da - czy-sko w szpi-ta - lu woj - sko - wym



Wczo-raj był we - sół dziś trup. Cze-ka go po-grzeb z ho-



no-rem woj - sko - wym. Cze - ka go - to - wy nań grób.

Już ciebie trębacz nie wezwie do boju,  
Nadszedł twych cierpień już kres,  
Ani twa luba nie zazna spokoju,  
Matce nie otrze nikt łez.

Kiedy opuszczał swą wioskę rodzinną,  
Matusz tonęła we łzach,  
A gdy się zegnał ze swoją jedyną,  
Ta rozpaczala aż strach.

### 74. Złota przyjaźń bracia mili.

Tempo marsza.



Zło - ta przy - jaźń bra - cia mi - li, nie - chaj wią - ze  
W każ - dej po - rze, w każ - dej chwi - li,



na - s choć - by w przy - kry czas. La, la la la la



la la la la la la la la



la la la la la la la la la la la la la la la la

Pilność, praca niech nas łączy, bliżej z nią do skrucz,  
Niechaj słodycz w serca sączy, w niej się krzepi duch.

La...

### 75. Żołnierz idzie od Krakowa.

Żywo.



Żo - nierz i - dzie od Kra - ko - wa, A dro - ga przed



nim go - to - wa, to bie - da, to bie - da



Oj to to to, Oj bie - da to bie - da nie - wo - la.

Żołnierz idzie, maszeruje,  
Gęsior przed nim wyskakuje. Oj...

Żołnierz koszuli nie pierze,  
Bo upraną z płota bierze. Oj...

Żołnierz stoi na kwaterze,  
Wprost gęsiora babie bierze. Oj...

Baba idzie do rotmistrza,  
Gęsior z garnka łeb wytrzeszcza. Oj...

Baba wraca od rotmistrza,  
Gęsiór z garnka do tornistra. Oj...

### 76. Żebym to ja była.

Tempo marsza.



-bym to ja by-la jak ta bia-la gą-ska,



po-le-cia-ła-bym ja, po-la-cia-ła-bym ja za Ja-siem do Ślą-ska.

I usiadłabym ja na tamtejszym moście,  
Zobaczyłabym ja jak stoi na warcie.  
Żebym ja wiedziała, gdzie mój Jasiu pije,  
Wyniosłabym ja mu, w cebrzyku pomyje.  
W cebrzyku pomyje, w szafliku otręby,  
Żeby se wycierał po gorzałce zęby.

### 77. Gdybyś luba moja była.

Z\_czuciem.



Gdy-byś lu-ba mo-ją by-la Śpie-wał



bym ci dzień i noc. Śpie-wał bym ci do u-



śpie-nia, To cza-row-nę Do-bra-noc.

Gdybyś luba mię zdradziła,  
Pokazałbym swoją moc,  
Kula by ci pierś przeszyla,  
Więc śpij luba, dobranoc.

## SPIS PIEŚNI.

	Str.
Przedmowa . . . . .	3
1. A sapery grób budują . . . . .	5
2. Boże coś Polskę . . . . .	5
3. Bywaj dziewczę zdrowe . . . . .	6
4. Cudze chwalicie . . . . .	7
5. Czy to w dzień . . . . .	8
6. Do pracy koledzy . . . . .	9
7. Druh karabin ciąży w dłoni . . . . .	9
8. Ej wolny ja chłopiec wolny . . . . .	11
9. Gdy ja jechał od swojej . . . . .	11
10. Gdy słońeczko . . . . .	12
11. Gdy spojrzę w czarowne twe oczy . . . . .	13
12. Gdzie strumyk płynął zwolna . . . . .	14
13. Góro, góro tak wysoka . . . . .	15
14. Haniś moja, Haniś . . . . .	16
15. Hej chłopcy Krakusy . . . . .	16
16. Hej jedzie ulan przez siolo . . . . .	17
17. Hej naprzód do pracy pionierzy . . . . .	18
18. Hej od Krakowa jadę . . . . .	19
19. Hej szerokie pole, a na polu kłosa . . . . .	20
20. Hej tam pod lasem . . . . .	20
21. Hej w polu jezioro . . . . .	21
22. Pożary. Ho! Daleko czarne morze . . . . .	22
23. Idą strzelcy górą, lasem . . . . .	23

	Str.
24. Jak długo w sercach . . . . .	24
25. Jakem maszerował . . . . .	25
26. Jedzie rycerz zbrojny . . . . .	26
27. Jeszcze jeden mazur . . . . .	26
28. Mazurek młodzieży . . . . .	27
29. Każda panna chce żołnierza . . . . .	28
30. Kiedym jechał od dziewczeczki . . . . .	29
31. Kochajmy się bracia mili . . . . .	30
32. Krakowiak . . . . .	31
33. Którędy Jasiu . . . . .	32
34. Pieśń harcerska . . . . .	32
35. Leci po bloniu . . . . .	33
36. Łączko, łączko zielona . . . . .	34
37. Matuś moja dajcie . . . . .	34
38. Miał pan ojciec córki dwie . . . . .	35
39. Miły wietrzyk . . . . .	36
40. Naprzód drużyno . . . . .	36
41. Na środku pola . . . . .	37
42. Na starym zamku . . . . .	38
43. Na Wawel, na Wawel . . . . .	39
44. Piechota . . . . .	40
45. Rota . . . . .	41
46. Od Warszawy do Krakowa . . . . .	42
47. Modlitwa Harcerzy: O Panie Boże . . . . .	42
48. Oj prześliczna ta krakowska . . . . .	43
49. Oj rozbujal się . . . . .	45
50. Oj wierniem . . . . .	46
51. Oj żebym ja miała . . . . .	47
52. Marsz Sokoli: Ospały i gnuśny . . . . .	47
53. Piąty roczek wojny mija . . . . .	48
54. Płyniesz Olzo . . . . .	49
55. Płynie Wisła . . . . .	40

	Str.
56. Pod górę wolno jeźdź . . . . .	50
57. Od Krakowa ciemny las . . . . .	51
58. Pod Krakowem czarna rola . . . . .	51
59. Poszła Zosia . . . . .	52
60. Przybyli ułani . . . . .	53
61. Rozkwitały pęki... . . . .	54
62. Śpij siostrzyczko . . . . .	55
63. Hymn Bułgarii . . . . .	56
64. Tam na błoniu błyszczy kwiecie . . . . .	57
65. Tam na Śląsku . . . . .	58
66. Tam w Krakowie . . . . .	59
67. Kołysanka: Uśnij mi . . . . .	60
68. Wisło moja . . . . .	61
69. Marsz harcerzy: Wszystko co nasze . . . . .	61
70. W zielonym gaiku . . . . .	62
71. Wyleć ptaku orle młody . . . . .	63
72. Zielony mosteczek . . . . .	64
73. Zmarł biedaczysko . . . . .	65
74. Złota przyjaźń bracia mili . . . . .	66
75. Żołnierz idzie od Krakowa . . . . .	67
76. Żeby to ja była . . . . .	68
77. Gdybyś luba moją była . . . . .	68
Spis pieśni . . . . .	70

